

## RECENZJE. WSPOMNIENIA

Adrian Jusupović, *KRONIKA HALICKO-WOŁYŃSKA (KRONIKA ROMANOWICZÓW) W LATOPISARSKIEJ KOLEKCJI HISTORYCZNEJ*, Kraków–Warszawa, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk i Wydawnictwo Avalon, 2019, ss. 204.

*Kronika halicko-wołyńska* wchodzi – wraz z *Powieścią minionych lat*, zawierającą wykład dziejów Rusi od jej zarania do początku XII stulecia oraz *Latopisem kijowskim*, obejmującym lata 1118–1198, w skład tzw. południoworuskiej grupy latopisów. Przyciągała ona i nadal przyciąga uwagę zarówno badaczy, jak i szerszej grupy czytelników, zainteresowanych historią i kulturą Europy Wschodniej w średniowieczu. Warto odnotować, że jej najnowszą edycję krytyczną przygotowali polscy uczeni<sup>1</sup>. Należy podkreślić, że Adrian Jusupović<sup>2</sup>, autor prezentowanej tu pracy, odegrał w tym przedsięwzięciu najważniejszą, obok Dariusza Dąbrowskiego, rolę.

Osią rozważań Autora w omawianej monografii są dwie podstawowe kwestie: strategia narracyjna, podjęta w *Kronice halicko-wołyńskiej* wraz z próbą odpowiedzi na pytanie, czy tekst ten funkcjonował „od początku w ramach kolekcji historycznej” (s. 14), a także – przyjęta w nim metoda chronologiczna. Książka podzielona została na pięć rozdziałów. W pierwszym (*Enkomion Romana Mściśławowicza a latopisy końca XII–początku XIII w.*, s. 19–30) Autor rozważa problem zastąpienia przez kronikarza zapisów na temat wydarzeń z lat 1198–1205, które wchodziły w skład *Kijowskiego latopisu Rościśławowiczów*, tzw. enkomionem Romana Mściśławowicza. Drugi rozdział (*Kijowski latopis Rościśławowiczów*, s. 31–72) poświęcony został

---

<sup>1</sup> *Chronica Galiciano-Voliniana. Chronica Romanoviciana*, ediderunt, praefatione notisque instruxerunt D. Dąbrowski, A. Jusupović, Kraków–Warszawa 2017 [=Monumenta Poloniae Historica, Nova Series, 16]. Dariusz Dąbrowski i Adrian Jusupović przygotowali też tłumaczenie kroniki na język polski: *Kronika halicko-wołyńska. Kronika Romanowiczów*, trans., ed. D. Dąbrowski, A. Jusupović, Kraków–Warszawa 2017.

<sup>2</sup> Adrian Jusupović specjalizuje się w stosunkach polsko-ruskich od schyłku X stulecia po XIV w. Jest autorem wielu publikacji wydanych w kraju i za granicą, a m.in. monografii: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej w czasach Romanowiczów (1205–1269). Studium prozopograficzne*, Kraków 2013 [= Monografie Pracowni Badań nad Dziejami Rusi Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, 2].

rozpatrzeniu kwestii uczynienia z *Kijowskiego latopisu Rościsławowiczów* podstawy chronologicznej *Kroniki halicko-wołyńskiej*. W rozdziale trzecim (*Tak zwany Zwód Daniela*, s. 73–96) omówione zostało zagadnienie wykorzystania *Zwodu Daniela* do zachowania „ciągłości datacyjnej” zabytku (s. 17), a także roli wspomnianego źródła w procesie wprowadzania uzupełnień do tekstu kroniki przez jej ostatniego redaktora, działającego w otoczeniu księcia Włodzimierza Wasylkowicza. Następny, czwarty rozdział (*Kronikarstwo z inspiracji*, s. 97–112) dotyczy układu narracji w zapisach na temat wydarzeń z lat 1245–1259. Wreszcie, piąty ostatni rozdział (*Kronikarz Włodzimierza Wasylkowicza*, s. 113–154) poświęcony został autorowi zabytku. Monografię uzupełniają: zakończenie (s. 155–160), aneks: tablica chronologiczna *Kroniki halicko-wołyńskiej/Kroniki Romanowiczów* (s. 161–170), anglojęzyczne streszczenie (s. 171–174), indeksy (osób oraz nazw geograficznych i etnicznych, s. 175–185), a także bibliografia (s. 189–204), uwzględniająca – co zasługuje na szczególną uwagę – zarówno edycje krytyczne tekstów średniowiecznych i ich przekłady na nowożytny języki europejskie, obszerny wybór literatury przedmiotu, jak i – materiały rękopiśmienne.

Przedstawione w książce rozważania, nader wnikliwe i erudycyjne, prowadzą Adriana Jusupowicia do sformułowania, interesujących i – co należy szczególnie podkreślić – dobrze uzasadnionych wniosków, dotyczących sygnalizowanych wyżej zagadnień.

W kwestii pierwszej Adrian Jusupović formułuje pogląd, że omawiany przez niego zabytek od początku funkcjonował w „ramach latopisarskich zbiorów historyograficznych” (s. 156), a główną strategią narracyjną w nim zastosowaną było uzasadnienie praw Włodzimierza Wasylkowicza do pełnienia roli księcia zwierzchniego „zgodnie z koncepcją monarchiczną zawartą w *Słowie o prawie i lasce*” (s. 157). Analizując sposoby datowania poszczególnych wydarzeń w kronice Autor dochodzi do następujących ustaleń: dla lat 1205–1228 było ono oparte na niezachowanym do naszych czasów tekście, określanym jako *Kijowski latopis Rościsławowiczów*, do którego włączono równoległe informacje, dotyczące bojarów halickich oraz opowieść wdowy (lub kogoś z jej otoczenia) po Romanie Mścisławowiczu; dla lat 1228–1244 – bazowało na tzw. *Zwodzie Daniela*, nieistniejącym obecnie utworze historycznym, zakomponowanym w sposób rocznikarski, uzupełnionym o wzmiaki, wprowadzone przez ostatniego redaktora analizowanego tekstu. Dla okresu 1245–1259 podstawę datacji stanowi natomiast omówienie poszczególnych aspektów polityki książąt wołyńsko-halickich, jak np. mongolskiego czy polskiego (przedstawionych w układzie chronologicznym), a w opisie wydarzeń z lat 1260–1290 sposób datowania podobny jest do tego, który został zastosowany w sekwencji 1228–1244.

Zdaniem Adriana Jusupowicia *Kronika halicko-wołyńska* powstawała w ostatnich dwóch dziesięcioleciach XIII w. i na początku XIV w.

Prezentowana książka stanowi niewątpliwie ważny i inspirujący głos w dyskusji, dotyczącej nie tylko samej *Kroniki halicko-wołyńskiej*, ale – szerzej rzecz ujmując – średniowiecznego dziejopisarstwa ruskiego. Na zakończenie warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden jej aspekt: chociaż Autorowi najbliższa jest klasyczna narracja historiograficzna, w której zresztą znakomicie się odnajduje, niejednokrotnie rozszerza swą perspektywę badawczą, ukazując zagadnienia interesujące także dla paleoslawisty-literaturoznawcy. Jednym z nich jest obraz idealnego władcy, kreowany przez autorów interesującego nas tu zabytku, wpisujący się doskonale w staroruskie koncepcje monarchiczne, kształtowane już od połowy XI w. przez twórców tej miary co metropolita kijowski Hilarion (Iłarion), w oparciu o wzorce zapożyczone z literatury bizantyńskiej.

*Mirośław J. Leszka*  
*Zofia A. Brzozowska*  
*Uniwersytet Łódzki*